



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Halina Kuryło

SSN Krzysztof Staryk (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania Z. H.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Chrzanowie

o przeliczenie emerytury z uwzględnieniem rekompensaty wraz z odsetkami,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 6 lutego 2024 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 4 stycznia 2022 r., sygn. akt III AUa 844/21,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

W wyroku z dnia 4 stycznia 2022 r., sygn. akt III AUa 844/21, Sąd Apelacyjny w Krakowie – w sprawie z odwołania Z. H. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Chrzanowie – oddalił apelację odwołującego się od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie z dnia 12 lutego 2021 r., sygn. akt VII U 602/20, w którym Sąd Okręgowy oddalił odwołanie Z. H. od decyzji organu rentowego z dnia 16 stycznia 2020 r. odmawiającej

przeliczenia emerytury z uwzględnieniem rekompensaty od dnia 14 października 2014 r. wraz z odsetkami.

Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne ustalenia podstawy faktycznej wyroku Sądu pierwszej instancji, zgodnie z którymi wnioskodawca od 1 marca 1986 r. pobierał rentę z tytułu niezdolności do pracy. W 2010 r. starał się o prawo do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych, jednak decyzją z dnia 1 lipca 2010 r. organ rentowy odmówił wnioskodawcy prawa do emerytury z uwagi na brak wymaganego na dzień 1 stycznia 1999 r. 25 – letniego ogólnego stażu pracy i udowodnionych 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Odwołanie wnioskodawcy od tej decyzji zostało oddalone przez Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 31 maja 2011 r. (sygn. akt VII U 1568/10), a Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrokiem z dnia 24 listopada 2011 r. (sygn. akt III AUa 1232/11) oddalił jego apelację.

W dniu 17 października 2014 r. organ rentowy z urzędu przyznał wnioskodawcy zaliczkę na poczet przysługującej mu od dnia 14 października 2014 r. emerytury od dnia, w którym osiągnął wiek emerytalny 65 lat. Rozliczenie zaliczki nastąpiło na podstawie decyzji z dnia 13 listopada 2014 r. Po negatywnych dla niego rozstrzygnięciach nie składał wniosku o emeryturę pomostową, ani też o rekompensatę. Uczynił to dopiero w dniu 3 września 2019 r., kiedy to złożył w organie rentowym wniosek o ponowne ustalenie wysokości emerytury przez przyznanie prawa do rekompensaty. Decyzją z dnia 23 września 2019 r. organ rentowy odmówił przyznania tego prawa podając, że dokumenty (świadcstwa pracy wykonywanej w warunkach szczególnych) zawierają braki formalne. Od decyzji tej wnioskodawca w dniu 15 października 2019 r. złożył odwołanie dołączając dwa świadectwa pracy w szczególnych warunkach: jedno z dnia 6 czerwca 2017 r. wystawione przez K. S.A. w K., drugie z dnia 9 marca 2017 r. pochodzące z Z. Sp. z o.o. W oparciu o te dokumenty organ rentowy przeliczył wnioskodawcy ponownie kapitał początkowy przez doliczenie rekompensaty i następnie decyzją z dnia 13 listopada 2019 r. przeliczył emeryturę począwszy od dnia 1 września 2019 r. Wnioskodawca nie zaskarżył tej decyzji, natomiast w dniu 23 grudnia 2019 r. zwrócił się do organu rentowego o wyrównanie świadczenia emerytalnego z uwzględnieniem przyznanej do kapitału kwoty rekompensaty od dnia 14 października 2014 r. oraz odsetek, które to żądanie organ rentowy załatwił odmownie zaskarżoną w niniejszej sprawie decyzją.

Sąd drugiej instancji uwzględnił to, że wnioskodawca, mając ustalone prawo do powszechnej emerytury, po raz pierwszy w dniu 3 września 2019 r., wystąpił z wnioskiem o ponowne ustalenie wysokości świadczenia emerytalnego przez przyznanie prawa do rekompensaty z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych. Ostatecznie organ rentowy decyzją z dnia 13 listopada 2019 r. przeliczył wnioskodawcy ponownie kapitał początkowy przez doliczenie rekompensaty, a w następstwie tego przeliczył emeryturę począwszy od dnia 1 września 2019 r. Istota rozstrzygnięcia sprowadzała się do kwestii daty, od jakiej należało przyznać wnioskodawcy emeryturę uwzględniającą rekompensatę z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Sąd drugiej instancji stwierdził, że w zakresie wypłaty wszystkich świadczeń z ubezpieczeń społecznych obowiązuje ogólna reguła, wynikająca z art. 129 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2021 r., poz. 291 ze zm.), zgodnie z którą świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. Natomiast w myśl art. 100 tej ustawy, prawo do świadczenia rentowego powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa, albowiem prawo do świadczenia powstaje *ex lege* (a nie z mocy decyzji organu rentowego) w dniu spełnienia ustawowych warunków poza wyjątkiem z art. 100 ust. 2 powołanej ustawy. Tożsama ogólna reguła wyrażona została w art. 133 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, który przewiduje, że w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, z zastrzeżeniem art. 107a ust. 3 (a także sytuacji, gdy odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego). Sąd drugiej instancji wskazał, że odwołujący się z wnioskiem o ponowne ustalenie wysokości świadczenia emerytalnego z uwzględnieniem prawa do rekompensaty z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych po raz pierwszy wystąpił w dniu 3 września 2019 r. We wszystkich wcześniejszych sprawach, na które obecnie powołuje się apelujący,

pierwotnie domagał się on przyznania nie rekompensaty, ale prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Nie było przeszkód, aby przez kolejne lata odwołujący się wystąpił z wnioskiem o przyznanie prawa do rekompensaty, które w myśl art. 2 pkt 5 oraz art. 21 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (Dz.U. z 2018 r., poz. 1924, ze zm.) stanowi odszkodowanie za utratę możliwości nabycia prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze dla osób, które nie nabędą prawa do emerytury pomostowej ani wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach na podstawie przepisów art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

Według ustaleń Sądu Apelacyjnego decyzja organu rentowego z dnia 13 listopada 2019 r. przeliczająca wnioskodawcy ponownie kapitał początkowy przez doliczenie rekompensaty, a także samą emeryturę począwszy od dnia 1 września 2019 r. nie została przez wnioskodawcę zaskarżona. Pierwotnie nie kwestionował on więc stanowiska organu rentowego, że o przeliczenie emerytury z uwzględnieniem rekompensaty z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach po raz pierwszy złożył wniosek we wrześniu 2019 r. (w dniu 3 września 2019 r.). W konsekwencji jego obecne żądanie wyrównania przeliczenia emerytury wraz z rekompensatą za wcześniejszy okres nie jest zasadne.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego odwołujący się zaskarżył skargą kasacyjną. W skardze – w ramach podstawy procesowej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) – zarzucono naruszenie art. 379 pkt 5 k.p.c. skutkujące nieważnością postępowania przez pozbawienie skarżącego możliwości obrony swoich praw przed sądem drugiej instancji w związku z pominięciem przez ten sąd wniosku skarżącego o przeprowadzenie rozprawy i wydanie orzeczenia na posiedzeniu niejawnym.

W ramach podstawy materialnoprawnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) skarżący zarzucił naruszenie art. 133 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że w niniejszej sprawie podwyższone świadczenie powinno być wypłacane

poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do jego podwyższenia, jednak nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, podczas gdy wzięwszy pod uwagę całokształt sprawy oraz fakt, że odmowa świadczenia była następstwem błędu organu rentowego, który pomimo posiadania wszystkich niezbędnych dokumentów bezzasadnie odmówił ich uznania w związku z czym zastosowanie powinien znaleźć przepis art. 133 ust. 1 pkt 2 niniejszej ustawy, zgodnie z którym podwyższone świadczenie wypłaca się za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie do ponownego rozpoznania oraz pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, zgłaszając wniosek o ich zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda wraz z kosztami zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nieuzasadniona.

Zarzut naruszenia art. 379 pkt 5 k.p.c. przez pozbawienie skarżącego możliwości obrony swoich praw przed sądem drugiej instancji w związku z pominięciem przez ten sąd wniosku skarżącego o przeprowadzenie rozprawy i wydanie orzeczenia na posiedzeniu niejawnym, nie może być uznany za powodujący nieważność postępowania przez brak odniesienia do adekwatnych przepisów obowiązujących w czasie wydania wyroku przez Sąd drugiej instancji i ustaleń związanych z ich subsumpcją.

Wprawdzie Sąd Apelacyjny powinien był w uzasadnieniu wyroku wyjaśnić, dlaczego rozpoznał sprawę na posiedzeniu niejawnym, jednak uchybienie to nie miało wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Zgodnie z art. 148 § 1 k.p.c. (nie ujętym w zarzutach kasacyjnych), jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, posiedzenia sądowe są jawne, a sąd orzekający rozpoznaje sprawy na rozprawie. Jednym z wyjątków (przepisów

szczególnych) jest art. 374 k.p.c., który stanowi, że Sąd drugiej instancji może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, jeżeli przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym jest niedopuszczalne, jeżeli strona w apelacji lub odpowiedzi na apelację złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy, chyba że cofnięto pozew lub apelację albo zachodzi nieważność postępowania.

W tym kontekście należy wskazać, że odwołujący się nie zawarł w apelacji wniosku o jej rozpoznanie na rozprawie. Dopiero około 6 miesięcy później wniósł o przyspieszenie wyznaczenia rozprawy, powołując się między innymi na swój zaawansowany wiek. Sąd Apelacyjny uwzględnił wniosek o przyspieszenie rozpoznania sprawy apelacyjnej, dokonując tego na posiedzeniu niejawnym.

Zgodnie z (nieujęty w zarzutach kasacyjnych) art. 15zzs¹ ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (aktualnie jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1327), w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania tego z nich, który obowiązywał jako ostatni, w sprawach rozpoznawanych według przepisów ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego 1) rozprawę lub posiedzenie jawne przeprowadza się przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie ich na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku (posiedzenie zdalne), z tym że osoby w nim uczestniczące, w tym członkowie składu orzekającego, nie muszą przebywać w budynku sądu; 2) od przeprowadzenia posiedzenia zdalnego można odstąpić tylko w przypadku, gdy rozpoznanie sprawy na rozprawie lub posiedzeniu jawnym jest konieczne, a ich przeprowadzenie w budynku sądu nie wywoła nadmiernego zagrożenia dla zdrowia osób w nich uczestniczących.

Przepisy te obowiązywały w dniu wydania zaskarżonego skargą kasacyjną wyroku, gdyż dopiero 1 lipca 2023 r. na terenie Polski został zniesiony stan zagrożenia epidemicznego spowodowany zakażeniami wirusem SARS-CoV-2.

Nieważność postępowania z przyczyn określonych w art. 379 pkt 5 k.p.c. zachodzi w przypadku naruszenia przepisów postępowania, którego skutkiem jest

niemożność działania strony w postępowaniu lub w jego istotnej części. Chodzi zatem o takiej skali i znaczeniu uchybienia procesowe, które faktycznie uniemożliwiły stronie dochodzenie lub obronę przysługujących jej praw przed merytorycznym rozstrzygnięciem sporu. Przepisy art. 15zżs¹ ustawy covidowej mają charakter wyjątkowy. Ich szczególny charakter wynika z okoliczności wprowadzenia na podstawie § 1 rozporządzenia Ministra Zdrowia z 13 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego (Dz.U. z 2020 r., poz. 433), obowiązującego na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej od 14 marca 2020 r.

Te przepisy procesowe miały pierwszeństwo w stosowaniu ogólnych zasad procedowania przed sądami w myśl reguły *lex specialis derogat legi generali*. Modyfikowały również treść art. 374 k.p.c. w kierunku rozpoznania apelacji – w przypadku złożenia stosownego wniosku – na rozprawie lub posiedzeniu jawnym przeprowadzanych przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie ich na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku (posiedzenie zdalne).

Pełnomocnik strony skarżącej nie odniósł się w skardze kasacyjnej do tych przepisów ani nie wskazał, czy wnioskodawca miał możliwość ewentualnego uczestniczenia w zdalnej rozprawie oraz, czy rozpoznanie sprawy na rozprawie lub posiedzeniu jawnym było konieczne. Nie ulega natomiast wątpliwości, że Sąd drugiej instancji odniósł się w wyroku do zarzutów i argumentów przedstawionych w apelacji ubezpieczonego.

Stosownie do art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania.

W ocenie Sądu Najwyższego, nie jest uzasadniony zarzut procesowy skargi kasacyjnej dotyczący nieważności postępowania przez brak rozpoznania apelacji na rozprawie w sytuacji, gdy skarga kasacyjna nie powiązała naruszenia art. 379 pkt 5 k.p.c. z naruszeniem przepisów szczególnych, umożliwiających rozpoznanie apelacji na posiedzeniu niejawnym, a także nie wskazała okoliczności wymagających rozpoznanie apelacji na rozprawie.

Przechodząc do zarzutów naruszenia prawa materialnego należy przypomnieć, że ubezpieczony po raz pierwszy w dniu 3 września 2019 r. wystąpił z wnioskiem o ponowne ustalenie wysokości świadczenia emerytalnego przez przyznanie prawa do rekompensaty z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych. Ostatecznie organ rentowy decyzją z dnia 13 listopada 2019 r. przeliczył wnioskodawcy ponownie kapitał początkowy przez doliczenie rekompensaty, a w następstwie tego przeliczył emeryturę począwszy od dnia 1 września 2019 r.

Podstawę obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (aktualnie jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1251; dalej jako: ustawa emerytalna) stanowi kwota składek na ubezpieczenie emerytalne, z uwzględnieniem waloryzacji składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury, zwaloryzowanego kapitału początkowego określonego w art. 173-175 oraz kwot środków zewidencjonowanych na subkoncie, o którym mowa w art. 40a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, z zastrzeżeniem ust. 1a i 1b oraz art. 185. Stosownie do art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej, świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. W myśl art. 133 ust. 1 tej ustawy: w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż: 1) od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, z zastrzeżeniem art. 107a ust. 3; 2) za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, o którym mowa w pkt 1, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego.

Według art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (Dz.U. z 2018 r., poz. 1924) rekompensata przysługuje ubezpieczonemu, jeżeli ma okres pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z

FUS, wynoszący co najmniej 15 lat, natomiast zgodnie z art. 23 ust. 1 ustalenie rekompensaty następuje na wniosek ubezpieczonego o emeryturę, a ust. 2 tego artykułu określa, że rekompensata przyznawana jest w formie dodatku do kapitału początkowego, o którym mowa w przepisach art. 173 i art. 174 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W ocenie Sądu Najwyższego przepisy te akcentują konieczność złożenia wniosku o rekompensatę; organ rentowy nie ma więc obowiązku działania w tej kwestii z urzędu.

W judykaturze błąd organu rentowego rozumiany jest szeroko, zgodnie z tzw. obiektywną błędnością decyzji (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1995 r., II UZP 28/94, OSNAPiUS 1995 nr 19, poz. 242). Zawarte w art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy określenie „błąd organu rentowego” obejmuje sytuacje, w których organ rentowy miał podstawy do przyznania świadczenia, lecz z przyczyn leżących po jego stronie tego nie uczynił. Za takie przyczyny można uznać wszelkie zaniedbania tego organu, każdą obiektywną wadliwość decyzji, niezależnie od tego, czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki, celowego działania organu rentowego, czy też rezultatem niewłaściwych działań pracodawców albo wadliwej techniki legislacyjnej i w konsekwencji niejednoznaczności stanowionych przepisów. Oznacza to, że przedmiotowe pojęcie obejmuje również niedopełnienie obowiązku działania z urzędu na korzyść osób uprawnionych do świadczeń emerytalno-rentowych (porównaj również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2011 r., I UK 332/10, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 1997 r., III ZP 40/97).

Również w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2022 r., I USKP 109/21, OSNP 2023 nr 6, poz. 66, zajęto stanowisko, że błąd organu rentowego z uwagi na niedopełnienie obowiązku informacyjnego i obowiązku działania na korzyść ubezpieczonego występuje wtedy, gdy ma on dostateczne podstawy, aby zauważyć braki w dostarczonej przy wniosku dokumentacji, a mimo tego nie udziela ubiegającemu się o świadczenie odpowiednich pouczeń, w wyniku których brak ten byłby możliwy do usunięcia, co z kolei skutkowałoby przyznaniem prawa do świadczenia.

Nie ma jednak podstaw do uznania, że doszło do naruszenia art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej w sytuacji, gdy do nieprzyznania świadczenia doszło na

skutek nieujawnienia przez ubezpieczonego okresów ubezpieczenia, a przedstawione wraz z wnioskiem oświadczenie okoliczności oraz dokumenty nie wskazywały na ich istnienie.

Ad casum nie można podzielić zarzutu skargi kasacyjnej naruszenia art. 133 ust. 1 ustawy emerytalnej, gdyż brak jest podstaw do ustalenia, że pomimo posiadania wszystkich niezbędnych dokumentów ZUS bezzasadnie odmówił ustalenia prawa do rekompensaty. Pierwotnie wnioskodawca nie kwestionował stanowiska organu rentowego co do braku uwzględnienia rekompensaty w wysokości świadczenia emerytalnego. Organ rentowy związany był treścią niekorzystnego dla wnioskodawcy wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 31 maja 2011 r. (sygn. akt VII U 1568/10), a także wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 listopada 2011 r. (sygn. akt III AUa 1232/11). O przeliczenie emerytury z uwzględnieniem rekompensaty z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach ubezpieczony po raz pierwszy wystąpił w dniu 3 września 2019 r.

W konsekwencji nie można uznać, że organ rentowy nie rozpoznał jego wniosku w tej sprawie lub miał wystarczające dowody do rozważenia tej kwestii, albo rozstrzygnięcia kwestii rekompensaty z urzędu.

Przeciwnie, z ustaleń zaskarżonego wyroku wynika, że dopiero dniu 15 października 2019 r. ubezpieczony złożył w ZUS adekwatny wniosek oraz dwa świadectwa pracy w szczególnych warunkach: jedno z dnia 6 czerwca 2017 r. wystawione przez K. S.A. w K., drugie z dnia 9 marca 2017 r. pochodzące z Z. Sp. z o.o., które stanowiły adekwatne dowody pracy w szczególnych warunkach. Dopiero wówczas organ rentowy miał podstawę do przeliczenia wnioskodawcy kapitału początkowego przez doliczenie rekompensaty i następnie w decyzji z dnia 13 listopada 2019 r. – do przeliczenia emerytury począwszy od dnia 1 września 2019 r.

Nie można więc uznać za uzasadniony zawarty w skardze kasacyjnej zarzut dotyczący naruszenia art. 133 ust. 1 ustawy emerytalnej (oraz wyrównania od 2014 r. emerytury z uwzględnieniem kapitału początkowego, powiększonego o rekompensatę).

Sąd Najwyższy rozpoznał skargę kasacyjną na posiedzeniu niejawnym, gdyż w sprawie nie wystąpiło istotne zagadnienie prawne (art. 398¹¹ § 1 k.p.c.).

Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

[SOP]

[ał]